

Dzięk

8 stron

Rok VI
cena
15 gr

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN BYDGOSKI - DZIEN GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA - GAZETA MORSKA
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 1181 i 1182. — Telefon nocny 1182.

Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Gąbary nr. 2. Tel. 1748. Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Po Kirowie szykowano zamach na Stalina

Akt oskarżenia przeciwko terrorystom został już wygotowany

Moskwa 27. 12. (Pat). Opublikowany akt oskarżenia w sprawie zabójstwa Kirowa przeciwko 14 oskarżonym z Nikolajewem na czele głosi m. in., że najbardziej aktywni członkowie byłej grupy zinowjewowskiej utworzyli w latach 1933-34 konspiracyjną organizację terrorystyczną pod nazwą „Leningradzkie Centrum” i wyznającą hasła zinowjewowsko - trockistowskiej opozycji.

Kierownictwo grupy stanowili Kotołynow, student 29 lat, Stetski, inżynier 35 lat, Rumiancew, urzędnik 32 lata, Mandelstam, urzędnik 38 lat, Miasnikow, urzędnik 34 lat, Lewin, urzędnik 37 lat, Sosickij 35 lat urzędnik, i Nikolajew, urzędnik 30 lat. Poza tem w skład organizacji wchodził Sokołow, Jukin, Zwiedzow, Antonow, Chanik i Tomazow. Wszyscy są byłymi członkami partii komunistycznej, wyłączeni za udział w opozycji, lecz z wyjątkiem sześciu ostatnich i Szatskiego zostali reaktywowani.

Kierownictwo organizacji rozpowszechniało wśród swoich zwolenników poglądy, że wszelkie zło pochodzi od obecnego kierownictwa partyjnego ze Stalinem, Molotowem, Kaganowiczem i Kirowem na czele. Najgorliwszym zwolennikiem metod terrorystycznych był Tolmazow. Z zeznań Nikolajewa wynika, że spiskowcy wkroczyli na drogę teroru, nie mając nadziei na usunięcie kierownictwa partyjnego metodami demokracji partyjnej. Natomiast liczyli, że wystrzał do Kirowa będzie sygnałem do wystąpienia wewnątrz kraju przeciwko partii i rządowi sowieckiemu.

Jeden ze świadków zeznał, że Nikolajew liczył na interwencję ze strony pewnych państw i że Nikolajew miał mu oświadczyć, że będzie czynnie pomagał każdemu państwu, które napadłoby na ZSRR, gdyż władzę sowiecką można obalić jedynie w drodze interwencji. Śledztwo ustaliło że Nikolajew w porozumieniu z Kotołynowem wielokrotnie odwiedzał jednego z konsulów zagranicznych w Leningradzie, któremu udzielał informacji o sytuacji wewnętrznej w Z. S. R. R. i od którego miał otrzymać pięć tysięcy rubli oraz propozycję nawiązania łączności z trockistami.

Akt oskarżenia twierdzi, że cele i

„Najszybsza kobieta świata” powróciła do swego rodzinnego miasta w Ameryce

Cleveland, 27. 12. (Pat). W tych dniach wróciła do miejsca swojego zamieszkania w Ameryce w Cleveland Stanisława Walsiewiczówna. Przybyła ona z Japonii, gdzie startowała w kilku miastach 18 razy, zwyciężając we wszystkich swoich startach i ustanawiając 5 nowych rekordów świata i 6 rekordów Japonii.

Wybuch silnika w łodzi podwodnej

Monfalcone, 27. 12. (Pat). Dn. 24 grudnia rano na jednej z łodzi podwodnych nastąpił wybuch silnika, wskutek czego zginął jeden podoficer. 9 członków załogi zostało poranionych, wśród nich 2 oficerów. Przyczyna na wybuchu dotychczas nie została ustalona.

Szalony pęd w przestworzach

Paryż 27. 12. Lotnik francuski Delmotte pobił światowy rekord szybkości, osiągając 504 km. na godzinę

metody organizacji zinowjewowskiej były te same, co organizacji białogwardyjskich. Organizacja podzielona była na dwie grupy pod kierownictwem Kotołynowa i Szatskiego, którzy niezależnie od siebie przygotowywali zamach na Kirowa, a następnie zamach na Stalina. Większość oskarżonych przyznała się do winy i do należenia do organizacji z wyjątkiem Szatskiego. Część oskarżonych twierdzi, że nie wiedziała o terrorystycznym charakterze organizacji, bądź, że nie brała bezpośrednio udziału w organizacji zamachu.

Nikolajew oskarżony jest o bezpośrednie popalenie zabójstwa, zaś pozostali o jego organizowanie i przygotowywanie. Wszyscy odpowiadają z art. 58 pkt. 8 i 11 sowieckiego kodeksu karnego oraz na zasadzie dekretu o zdradzie państwa i o przygotowywaniu i organizowaniu aktów teroru przeciwko urzędnikom sowieckim. Proces odbywa się w Leningradzie przed kolegium wojskowym najwyższego sądu ZSRR.

Egzotyczna awantura

Przebieg zatargu z Abisynią w oświetleniu włoskim

Rzym 27. 12. (Pat). W związku z ostatnim komunikatem rządu abisyńskiego rząd włoski zwrócił się do sekretarjatu Ligi Narodów z notą, w której opierając się na dowodach, dostarczonych ostatnio przez rząd w Somali, stwierdza, że posterunek włoski w Ualual został dnia 5 grudnia zaatakowany niespodzianie bez żadnej prowokacji ze strony włoskiej.

Co się tyczy rzekomego bombardowania miasta Ado, to zostało ustalone, że dnia 8 grudnia rano samolot włoski dokonał lotu wywiadowczego nad miejscami walk wzdłuż szosy, wiodącej z Ualual do Ado. Kilka oddziałów wojsk abisyńskich, maszerujących w kierunku granicy włoskiej poczęło ostrzeliwać samolot, który został trzykrotnie trafiony.

Wówczas samolot włoski, odpowiadając na strzały, ścigał oddział abisyński do Ado na terytorium nieokreślonej przynależności państwowej. Wobec tego, że Abisyńczycy w dalszym ciągu ostrzeliwali samolot, lotnicy włoscy w pobliżu Zezela rzucili dwie bomby. Wbrew twierdzeniom rządu abisyńskiego, żadne bombardowanie miasta Gherlogubi nie nastąpiło.

Nieudana ucieczka głośnego bandyty Maczugi z więzienia w Rzeszowie

W czasie pościgu postrzelił go ciężko strażnik więzienny

Lwów, 27. 12. (PAT) Z Rzeszowa donoszą, że w dniu wczorajszym usiłował zbiec z więzienia głośny bandyta Maczuga. Przebieg wypadku był następujący:

W chwili, gdy dyżurujący strażnik jak zwykle obchodził cele więzienne i wszedł do celi Maczugi, gdzie znajdował się wraz z kilkoma innymi bandytami, wszyscy współwięźniowie rzucili się na strażnika, zatrzymując go, przez co u umożliwili Maczudze wydostanie się z celi. Maczuga przebiegłszy kilka korytarzy więziennych, dostał się do znajdującego się na pierwszym piętrze mieszka-

Czy rząd Rzeszy zamierza zaprowadzić powszechną służbę wojskową?

Berlin, 27. 12. (Pat). Minister Reichswehry generał Blomberg udzielił w ubiegły poniedziałek przedstawicielowi berlińskiego biura Associated Press wywiadu na temat zbrojeń niemieckich. Na pytanie o obecnym stanie tych zbrojeń minister odmówił bliższych wyjaśnień, zaznaczając, że uczynić to mógłby jedynie kanclerz Hitler.

Generał Blomberg kategorycznie zaprzeczył wszelkim twierdzeniom o tajnych zbrojeniach niemieckich, o przemycanej broni, samolotach oraz magazynowaniu środków wybuchowych, nazywając te pogłoski nonsensem i wskazując, że Francja sprowadza również okazowe samoloty amerykańskie, uznane za doskonałe, jako wzory dla własnej fabrykacji.

W sprawie S. A. i S. S. generał Blomberg oświadczył, że od czasu wypadków z dn. 30 czerwca br. ustala wszelka „zabawa w wojsko” w łonie S. S. Odpowiada to zdecydowanej woli oraz wyraźne-

mu rozkazowi wodza, że Reichswehra ma być wyłącznym przedstawicielem siły zbrojnej narodu niemieckiego.

Na dalsze pytanie korespondenta amerykańskiego, czy rząd nie ma zamiaru wkrótce wprowadzić powszechnego obowiązku służby wojskowej na wzór przedwojenny, generał Blomberg po dłuższym namyśle oświadczył, że wypowiadając się osobiście za powszechną służbą nie chciałby żadną miarą występować z czemkolwiek przeciwko dotychczasowej działalności zawodowej armji. Dla przeprowadzenia swoich rzekomych planów agresywnych Reichswehra jako armja zawodowa po dłuższym czasie, zdaniem generała Blomberga, nadawałaby się nawet lepiej od armji, opartej na obowiązku służby, ale o krótkim czasie wyszkolenia.

Generał Blomberg zaznaczył, że w wojsku niemieckim widać wysoką szkołę kształcenia charakterów. Niemcy chcieliby, by każdy z nich zdolny do służby przeszedł tę szkołę rozwoju charakteru. Na uwagę korespondenta, że przecież S. A. i S. S. oraz kadra pracy przeznaczone są do kształcenia charakteru, generał Blomberg, potwierdzając, to, zaznaczył, że wszystkie trzy organizacje stanowią będą główny rezerwuuar, z którego armja będzie się uzupełniała.

Każda z tych organizacji ma swoją specjalną funkcję, leżącą poza ramami zadań przedstawicieli siły zbrojnej. Zdaniem gen. Blomberga organizacje te będą ułatwiał pracę w ten sposób, że członkowie ich przyzwyczajają się do posłuszeństwa, dyscypliny, porządku i koleżeńskości. Żołnierzami stają się oni dopiero wówczas, gdy otrzymają wyszkolenie w szeregach armji.

Strasna katastrofa kolejowa w Kanadzie

15 zabitych — 30 rannych

Hamilton (Kanada), 27. 12. (Pat). Pociąg pędzący, jadący z Chicago do Hamilton najechał na stacji Dundas na stojący na stacji pociąg turystyczny. Trzy ostatnie wagony zostały doszczętnie zdruzgotane. Według dotychczasowych danych 15 osób poniosło śmierć na miejscu. Liczba rannych wynosi przeszło 30 osób.

Bunt w więzieniu angielskim

Londyn 27. 12. (Pat). W więzieniu pod Glasgow wybuchł w ubiegły poniedziałek bunt. Grupa więźniów porzuciła pracę w warsztatach i opanowała kantinę, demolując jej urządzenia.

We wtorek bunt wybuchł na nowo. Straż, więzienna przy pomocy policji przywróciła porządek. Dwóch dozorców odniosło rany.

W Albanii wybuchła rewolucja?

Londyn 27. 12. (Pat). Według wiadomości, otrzymanych z Aten, wczoraj po południu w Albanii miała wybuchnąć rewolta. Według wiadomości tej pochodzącej rzekomo z półoficjalnych źródeł w Atenach, na czele rewolty stoi jeden z adjutantów króla albańskiego. Powstańcy zajęli miejscowość Divri w południowej Albanii. Dotychczas brak potwierdzenia tej wiadomości.

nia naczelnika więzienia.

Wyłamawszy drzwi, wyskoczył przez okno na podwórze więzienne, a stamtąd przeskoczył mur i wybiegł na ulicę Kraszewskiego. Maczuga począł uciekać w kierunku miasta.

Ucieczkę zauważyło dwóch strażników więziennych, którzy wraz z policją puścili się w pogoń. Strażnicy wezwali bandytę do poddania się pod groźbę użycia broni palnej. Gdy na wezwanie to Maczuga nie zatrzymał się, strzelili do „Maczugi” kilka razy, raniąc go ciężko. Rannego Maczugę przewieziono do szpitala więziennego.

Zagłębie Saary pod znakiem zbliżającego się plebiscytu

Przybycie wojsk cudzoziemskich ożywiło ruch handlowy

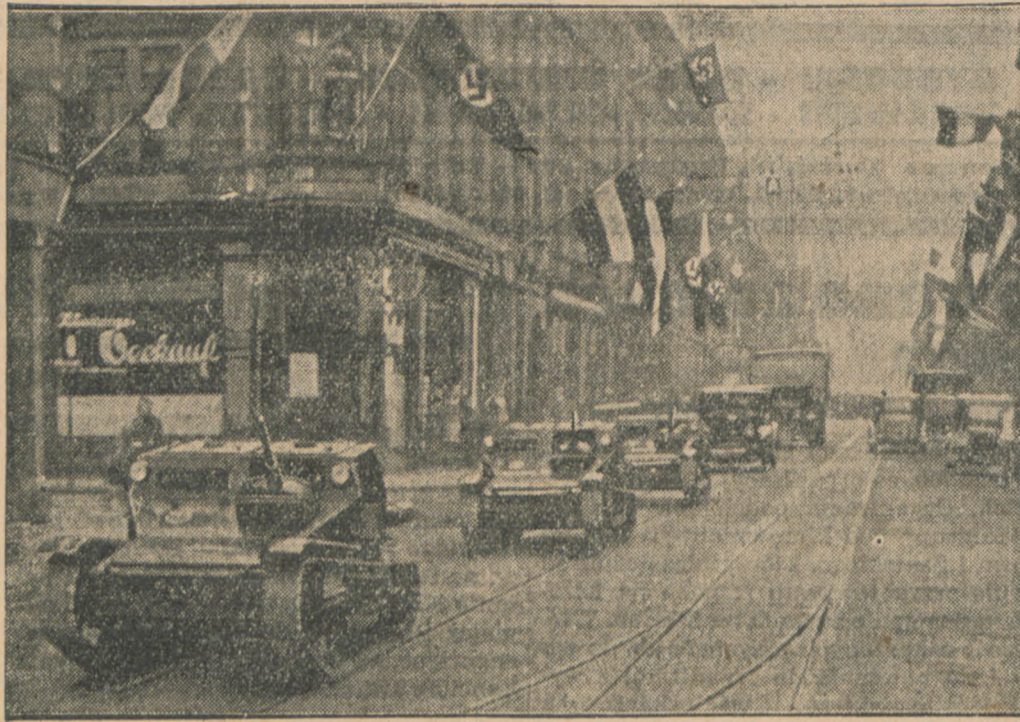
Bezpośrednio przed świętami wszystkie formacje międzynarodowej siły zbrojnej przybyły do Zagłębia Saary niemal w komplecie. Obecność dużej liczby wojskowych w rozmaitem umundurowaniu zmieniła dotychczasowy wygląd ruchu ulicznego w Saarbruecken. Cudzoziemscy oficerowie i szeregowcy uczęszczają licznie do kawiarni i restauracji itp., oraz czynią wiele zakupów w sklepach. Z tego powodu też nastąpiło pewne ogólne ożywienie ruchu handlowego.

Zakaz wywieszania flag, plakatów i transparentów agitacyjnych, oraz roz-

dawania ulotek, trwa w dalszym ciągu i zostanie prawdopodobnie utrzymany przez cały czas pobytu w Zagł. Saary kontyngentów wojsk cudzoziemskich. Z tego względu też brak nazwewnątrz najbardziej widomych oznak agitacji przedplebiscytowej. Propaganda odbywa się wobec tego przede wszystkim przy po-

przedstawienia, zamknięte dla szerszej publiczności.

„Niemiecki Front“ wystąpił ostatnio z protestem przed komisją rządzącą przeciwko wydaniu zarządzenia, aby urzędnicy zarządu centralnego członkowie policji i żandarmerji w Zagłębiu Saary oraz personel poczty i publicz-



Tanki włoskie na ulicach Saarbruecken

Znowu pożar hotelu w Ameryce

3 osoby zginęły w płomieniach

Z Nowego Jorku donoszą, że w Carlsbad (New Hampshire) wybuchł w jednym z większych hoteli pożar, wskutek którego **trzy osoby zginęły**, a pięć odniosło ciężkie rany. Gmach hotelu uległ całkowitemu zniszczeniu.

Wolania „S. O. S.“ nie ustają

W Halifax (Kanada) przychwycono sygnały „SOS“, wysyłane przez parowiec francuski „Emile Franqui“, znajdujący się w odległości 320 km. na południe od wyspy Sable.

Towarzystwo Polsko-Argentyńskie w Buenos Aires

Z inicjatywy ministra pełnomocnego RP. w Buenos Aires p. Władysława Mazurkiewicza, powstało w Argentynie pierwsze Towarzystwo Kulturalne Polsko - Argentyńskie. W zebraniu organizacyjnym, w którym wziął udział szereg wybitnych osobistości z miejscowych sfer intelektualnych i towarzyskich oraz najwybitniejsi członkowie kolonii polskiej, wybrano komisję, złożoną z 11 osób, której poruczone opracowanie statutu. Minister Spraw Zagranicznych republiki skierowali na ręce ministra pełnomocnego RP. listy, zapewniając nowopowstałemu Towarzystwu Polsko-Argentyńskiemu moralne poparcie i opiekę.

50 ofiar nieświeżego jedzenia

W miasteczku górniczym Kaitby, w hrabstwie York (Anglia), wskutek spożycia nieświeżych potraw zachorowało przeszło 50 osób, z czego 23 tak ciężko, iż musiano przewieźć je do szpitala.

Zgon pogromcy „Emdena“

W Londynie zmarł w wieku lat 66 wiceadmirał Collings Taswell Glossop, który do wodził krążownikiem „Sydney“, w czasie bitwy ze słynnym krążownikiem niemieckim „Emden“, koło wyspy Kokosowej na Oceanie Indyjskim. W bitwie tej „Emden“ został zatopiony.

W kilku wierszach

Do SAARBRUECKEN przybyło 352 Niemców z Ameryki, którzy wezmą udział w plebiscycie.

Liczba ofiar katastrofy kolejowej pod MURRHARDT w Wirtembergii wzrosła obecnie do 10 osób.

W papierni w ROUEN (Francja) pękła kadź, co spowodowało śmierć jednego robotnika. Pięciu innych robotników odniosło ciężkie obrażenia.

Regent WĘGIER Horthy przyjął na uroczystej audjencji nowomianowanego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Z. S. R. R. Aleksandra Bekzadjana, który złożył swe listy uwierzytelniające.

Komisja reformy językowej zdecydowała wprowadzić do JEZYKA TURECKIEGO te słowa angielskie, niemieckie, a głównie francuskie, które nie dają się przetłumaczyć na język turecki.

W okolicach SUCHUMU na Kaukazie zmarł włościanin Chapada Kijut, liczący 152 lata.

W jednej z fabryk japońskich w okolicach TOKJO nastąpił wybuch gazu, wskutek którego zabitych zostało 5 robotników.

W Tongku, porcie TSIENTSINU (Chiny), nastąpiło zderzenie pomiędzy promem a statkiem celnym, w rezultacie czego 9 osób utonęło.

CHIŃSKI MINISTER FINANSÓW zwrócił się do marszałka Czang-Kai-Szeka o wydanie rozkazu, aby wojsko i policja dopomagały władzom celnym w akcji przeciwko potajemnemu wywozowi srebra.

W okolicach SALON (Bouches du Rhone - Francja) odczuto dziś trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyły silne huki podziemne.

mocy prasy.

Poza tem organizacja „Niemieckiego Frontu“ bezpośrednio przed rozpoczęciem się zawartego na święta rozejmu politycznego, urządziła w 3 wielkich kinoteatrach w Saarbruecken specjalne

przedstawienia, zamknięte dla szerszej publiczności. „Niemiecki Front“ wystąpił ostatnio z protestem przed komisją rządzącą przeciwko wydaniu zarządzenia, aby urzędnicy zarządu centralnego członkowie policji i żandarmerji w Zagłębiu Saary oraz personel poczty i publicz-

Zamordowanie Polaka w Brooklynie (Nowy Jork)

W mieszkaniu swoim w Brooklynie (Nowy Jork) zamordowany został w celach rabunkowych 65-letni Damjan Tabiński, kapitalista i właściciel kilkunastu domów. Bandyci uszli bez śladu, zrabowawszy prawdopodobnie tylko pieniądze świeżo zainkasowane przez Tabińskiego za czynsz od lokatorów.

Tabiński od wielu lat uchodził za czło-

niach środków komunikacji, szpitali i służba więzienna, głosowali w swych miastach okręgowych już w dn. 7 i 8-go stycznia 1935 r., a więc przed dniem plebiscytu, ustalonego, jak wiadomo, na 13 stycznia.

Samolot spadł na powierzchnię oceanu

Nowa tragedia lotnicza u wybrzeży Kalifornji

Z Meksyku donoszą, że samolot, który wyleciał z Mazatlanu do La Paz w dolnej Kalifornji, mając na pokładzie 7 pasażerów, spadł do oceanu.

Jeden z lotników amerykańskich z Los Angeles zauważył na oceanie pływający samolot oraz 5 osób na jego

wieką bardzo bogatego, a równocześnie za skąpca. Dopiero od kilku lat zaczął hojnie rozdawać pieniądze na cele dobroczynne i społeczne. Tabiński nie miał w Ameryce najbliższej rodziny — natomiast siostrę i brata w Polsce. W testamencie zapisał cały swój majątek, wynoszący przeszło 100.000 na cele dobroczynne — przeważnie kościelne w Polsce i Ameryce.

Czy przygrywka do nowych awantur na Dalekim Wschodzie?

Władze sowieckie aresztowały oficera i żołnierza japońskiego

Agencja TASS donosi z Chabarowska, że dn. 21 bm. w miejscowości Werchnie Nikolskij na brzegu rzeki Ussuri, w odległości 30 km na południe od miasta Iman, aresztowano oficera japońskiego z jego ordynansem, żołnierzem mandżurskim. Przybyli oni do domu kołchozu kowala, gdzie zażądali, by dano im coś do picia, poczem oficer udał się do centrum miasteczka, gdzie rozpoczął zdjęcia fotograficzne, a żołnierz robił jakieś notatki. Po aresztowaniu

oficer przedstawił się jako ppor. Saidini, a towarzyszący mu żołnierz jako Mamuczin. Oficer, uzbrojony w szablę i rewolwer, posiadał aparat fotograficzny z 5 kasetami, torbę wojskową z kartą topograficzną nadgranicznych miejscowości sowiecko-chińskich z napisami w języku japońskim i notes z notatkami w języku japońskim. Żołnierz uzbrojony był w szablę. Saidini oświadczył, iż przekroczył granicę w poszukiwaniu 7-letniego chłopca, który przed kilku dniami uciekł

z pewnego domu chińskiego, położonego naprzeciw Werchnie Nikolskij. Według agencji, przed tygodniem sowiecka straż graniczna aresztowała dwóch włościan mandżurskich, którzy również przekroczyli granicę. Oficer japoński przewieziony został do kwatery oddziału granicznego. Śledztwo w toku.

Jednocześnie agencja sowiecka zaprzecza wiadomościom, podanym z Charbina o wkroczeniu na terytorjum Mandżurji oddziału armji czerwonej, o rzekomych przelotach, dokonanych przez samoloty sowieckie nad fortyfikacjami betonowymi, wzniesionymi przez wspomniany oddział itp., zaznaczając, iż szerzenie takich wiadomości charakteryzuje metody niektórych kół mandżurskich w celu zakłócenia stosunków sowiecko-japońskich.

Jacht „Dal“ pozostanie w Chicago

Uczczenie śmiałych zwycięzców Atlantyku

W Chicago odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego w sprawie nabycia i zatrzymania na stałe w Chicago łodzi „Dal“, na której odważni żeglarze polscy przebyli ocean Atlantycki, a następnie przez rzekę Hudson, kanały i wielkie jeziora dostali się do Chicago. Uchwalono za zgodą por. Bohomolca przyjąć „Dal“ i oddać go w ręce zarządu parków chicagowskich. Sprawozdanie

z posiedzenia uchwalono wysłać do konsulatu generalnego w Chicago, do ambasady R. P. w Waszyngtonie, do Marszałka Piłsudskiego i do generała Dreszera, jako prezesa Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Oprócz tego podniesiono myśl zwrócenia się do ambasady polskiej w Waszyngtonie z projektem urządzenia w całej Ameryce szeregu odczytów angielskich por. Bohomolca.



Wojna w Abisynji

Wojska włoskie posuwają się naprzód

„Daily Express“ donosi z Addis-Abbeba, że wojska włoskie w dalszym ciągu posuwają się w rejonie Ualual. Samoloty bombardują punkty strategiczne. Liczba ofiar akcji włoskiej i rozmiary wyrządzonych szkód nie są znane.

Na udeptaną ziemię

za obrazę urzędników brazylijskich

Donoszą z Rio de Janeiro, że pewien urzędnik poselstwa francuskiego w Brazylii został odwołany do kraju za obelgę urzędników policyjnych oraz za szkolenie Brazylii, czego dopuścił się w komisariacie policyjnym z powodu zatrzymania jego psa. W ostatniej chwili sprawa wzięła inny obrót, gdyż prezes miejscowej Federacji Pracy wyzwał urzędnika na pojedynek, motywując swój krok tem, że wyjazd Francuza jest niedostatecznym zadośćuczynieniem i że ten powinien być przykładowo ukarany.

Zawalił się z wielkim hukiem most na rzece Arno

Donoszą z Pizy, że będący prawie na ukończeniu most na rzece Arno zawalił się w nocy z niedzieli na poniedziałek z wielkim hukiem, który obudził mieszkańców okolicznych domów. Na miejsce wypadku przybyły natychmiast liczne oddziały straży pożarnej. Ofiar w ludziach niema.

Pielgrzymka do grobu króla Aleksandra

Związek b. kombatantów na wschodzie wystąpił z inicjatywą odbycia pielgrzymki do grobu króla Aleksandra w Oplenacu. Pielgrzymka opuści Marsylję w dniu 29 bm. i przybędzie do Oplenacu w dniu 1 stycznia po krótkim zatrzymaniu się w Lublanie.

45-lecie polskiego tygodnika na wychodźstwie

Wychodzący w Filadelfji tygodnik polski „Patriota“ obchodził w tych dniach 45 rocznicę swego istnienia.

Koniec „Ostpreussische Zeitung“

Z końcem br. przestanie wychodzić jeden z najstarszych dzienników wschodniopruskich „Ostpreussische Ztg“, wychodzący w Królewcu jako organ krajowy stanu żywielekiego Rzeszy.

Nowe pismo polskie na obczyźnie

W Rydze zaczął wychodzić nowy tygodnik polski „Nasze Życie“, redagowany przez Jarosława Wilpiszewskiego.

Młodociany król Jugostawji



Król Piotr II w stroju koronacyjnym.

Wojewoda Grażyński
przewodniczącym biura skautów
słowiańskich

Wobec upływu kadencji dotychczasowego przewodniczącego biura skautów słowiańskich p. Svojsika, przewodniczącego biura objął przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego dr. wojewoda Michał Grażyński.

Zginął w górach pod Zakopanem
Polak z Berlina

W dzień wigilijny spadł z grani Świśtówki w stronę doliny Roztoki, ponosząc śmierć na miejscu niejaki Szamtułski, Polak z Berlina. Przyczyną wypadku było oblodzenie grani i nieostrożność turysty, który w bardzo trudnych warunkach, bez żadnej asekuracji i bez czekana, wybrał się samotnie na tę wycieczkę ze schroniska w dolinie 5 Stawów Polskich. Zwłoki nieostrożnego turysty zauważył na urwisku przez lornetkę Andrzej Krzeptowski, dzierżawca schroniska, którego zaniepokoiła dłuższa nieobecność turysty. Bezpośrednio po za wiadomości o wypadku wyruszyło Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, które zwłoki sprowadziło do Zakopanego.

Ugoda węglowa polsko-angielska
w oświetleniu sowieckim

Pismo „Za Industralizację“ z uznaniem podkreśla sukces Polski w nierównej walce węglowej z Anglią, twierdząc że Anglia zmuszona została do kompromisu z uwagi na zdobywanie coraz nowych rynków zbytu, nawet angielskich, przez prowadzącą dumping węglowy Polskę. Pismo przewiduje, że ugoda angielsko-polska będzie sprzyjała utworzeniu światowego kartelu węglowego.

Zuchy radzą

Zjazd przedstawicieli 25.000
młodzieży harcerskiej

W Stacji Zuchowej Nierodzimiu (Śląsk Cieszyński) w dniach od 28 — 31 grudnia rb. odbędzie się ogólnopolski zjazd instruktorów zuchowych (najmłodszych harcerzy) w celu wzajemnego zapoznania się, wymiany myśli i doświadczeń, oraz ustalenia dalszego programu pracy.

Ruch zuchowo-harcerski w obecnej dobie przedstawia się liczebnie b. imponująco. Harcersko-zuchowa gromada liczy dziś samych chłopców przeszło 25.000.

„Pamiętnik chłopca“
6 laureatów konkursu

Sąd konkursowy, powołany przez Instytut Gospodarstwa Społecznego w składzie: prof. Franciszek Bujak, dr. Henryk Kołodziejski, Irena Kosmowska, Leon Kruczkowski, red. Józef Niecko, Stanisław Stempowski, red. Andrzej Strug, rozpatrzywszy prace nadesłane na konkurs „Pamiętnik chłopca“, przyznał sześć nagród w wysokości 50 zł. każda; autorowi pamiętnika, który nie ujawnił swego nazwiska, Czesławowi Domagale — woj. łódzkie; Janinie Kosowej — woj. warszawskie; Józefowi Faberowi — woj. krakowskie; Janowi Malesie — woj. warszawskie; Wojciechowi Szymczykowi — woj. lubelskie; ponadto dwanaście nagród w wysokości 25 złotych każda.

W szesnastą rocznicę Powstania
Wielkopolskiego

W czwartek, 27-go grudnia, upływa szesnasta rocznica wybuchu powstania wielkopolskiego, które miało przynieść w rezultacie ostateczne wyzwolenie z pod obcego jarzma tej najstarszej i najrdzenniejszej polskiej dzielnicy.

Rocznica ta nie jest tylko świętem Wielkopolski. Jest to święto radosne całego kraju. Dnia 27 grudnia 1918 roku huknęły na ulicach Poznania karabiny powstańcze, zwiastując całej Wielkopolsce koniec jej niedoli i początek wolnego żywota. Po Krakowie, który naj-

wcześniej zrzucił jarzmo najeźdźcy, po Warszawie, która w pamiętnym dniu 11 listopada gołymi rękami rozbrajała okupantów, i Poznań przemówił zdecydowanym czynem. Wbrew perswazjom ostrożnych polityków, Wielkopolska nie chciała w biernej postawie czekać na wyniki pertraktacji w Wersalu. Zbrojną dłoń sięgnęła po swą wolność i sięgnęła skutecznie.

I to jest największa zasługa tej garści ofiarnej bojowników, która w pamiętnym dniu 27 grudnia z bronią w ręku

rzuciła się na garnizon niemiecki Poznania, dając tem hasło do ogólnego powstania w Wielkopolsce.

Jak z pod ziemi wyrastały szeregi zbrojnych ochotników, które niebawem przepędziły wroga na krańce Ziemi Wielkopolskiej i mężnie przez szereg miesięcy trzymały tam wierną straż Niepodległości.

Nie dość na tem. Gdy tylko bezpośrednio niebezpieczeństwo od domowych pieleszy zostało odsunięte, śpieszą oddziały wojsk wielkopolskich na pomoc zagrożonemu Lwowowi, pod którego murami biorą braterstwo krwi z licho uzbrojonymi i licho odzianymi oddziałami odsieczy Lwowa, przybyłymi z Krakowa, z Warszawy, z Lublina i z lwowskimi „orłętami“. A potem dywizje wielkopolskie ramię w ramię z innymi dywizjami wojska polskiego przemierzają twardym żołnierskim krokiem wszystkie szlaki marszów i wszystkie pola bitewne Odrodzonej Ojczyzny, od Wilna, od Bobrujska, Berezyny, Dynaburga, do Zytomierza, Kijowa... W czasie odwrotu i podczas pościgu wroga z pod murów stolicy żołnierz wielkopolski znaczy krwią pola sławy. Aż do zwycięskiego pokoju!

Wybuch powstania wielkopolskiego był wyznaczony znacznie wcześniej. Jednak t. zw. Naczelną Radą Ludową, nie była skłonna do ryzykanckich wystąpień i wpływami swoimi moment ten odwlekała. Tymczasem mnożyły się prowokacje niemieckie, które nie pozwalały patriotycznemu społeczeństwu wielkopolskiemu patrzeć biernie na bieg wypadków.

W tę atmosferę niesłychanego napięcia i naprężenia nerwów padła zapowiedź przyjazdu do Poznania Ignacego Paderewskiego, ofiarnego Orędownika sprawy Niepodległości Polski. Poznań sprawił mu wspaniałe przyjęcie. Iskrą, która padła na beczki z prochem, były kontrdemonstracje niemieckie. Padły strzały i odtąd wypadki potoczyły się jak lawina.

Wielkopolska może być dumna z tego, że chciała i umiała sięgnąć po swą wolność.

Policjant zginął na posterunku

Krwawa walka z włamywaczami
w Poznaniu

W nocy z niedzieli na poniedziałek ok. godz. 3 nad ranem posterunkowy 3 komisarjatu P. P. w Poznaniu Bolesław Szalkowski natknął się na sprawców włamania do jednej z piekarni przy Górnej Wildzie. W czasie pościgu został on przez włamywaczy zastrzelony kilku strzałami z rewolweru. Władze prowadzą dochodzenia celem wykrycia sprawców włamania i morderstwa.

Stały wzrost obrotu towarowego
w porcie gdańskim

Przeladunek towarów w porcie gdańskim wyniósł w listopadzie 551.618 ton (w tym samym miesiącu r. ub. 543.502 t.), to jest powrócił bliżej do cyfry przeladunku w listopadzie r. 1932; należy przytem zaznaczyć, że zwykła ta w porównaniu z rokiem ubiegłym tem korzystniej przedstawia się dla ruchu portowego, że dotyczy wszelkich innych towarów, a nie wywozu węgla, którego raczej w r. ub. wyszło w tym miesiącu więcej.

Na przywóz przypada 73.785 ton, w tym samym miesiącu r. ub. 46.550 t. Ta znaczna wyżka o 27.236 ton nastąpiła przedewszystkiem dzięki wzmocnieniu w tym roku przywozowi rud 18.361 ton (w listopadzie r. ub. 7.905 t.), pirytów 11.923 tony. Poza tem w przywozie odegrały jeszcze rolę śledzie 4.853 tony (w r. ub. 5.291 t.), inne artykuły spożywcze 3.836 ton), w tym samym miesiącu r. ub. 2.361 t.), wyroby chemiczne i aptekarskie 8.855 t. (w r. ub. 1.975 t.), wreszcie papieru i wyrobów papierowych 4.099 t.), w tym samym miesiącu r. ub. 933 t.), metali i wyrobów metalowych 3.063 tony), w tym samym czasie r. ub. 1.869 t.).

Wywieziono w miesiącu sprawozdawczym 477.832 t., która to cyfra wykazuje pewne cofnięcie się w porównaniu z tym samym miesiącem r. ub. Ponieważ wywóz węgla, który wyniósł w miesiącu sprawozdawczym 317.588 t., spadł o 23.031 t. w porównaniu z tym samym miesiącem r. ub., w którym wyszło 340.619 t., okazuje się, że cała reszta wywozu w porównaniu z rokiem ubiegłym się podniosła. Po węglu na drugim miejscu stanął wywóz drzewa 70.865 t.), w tym samym miesiącu r. ub. 67.806 t., zboża wywieziono 50.071 t.), w tym samym czasie r. ub. 59.026). Znaczną wyżkę wykazuje natomiast wywóz metali i towarów metalowych 6.611 t., w porównaniu z cyfrą 1.203 t. w tym samym czasie r. ub.

Półtora miliona złotych na stypendja
akademickiePo raz pierwszy przyznano stypendja dla Polaków
studentów Politechniki Gdańskiej

Ministerstwo Oświaty zakończyło akcję rozdziału stypendjów akademickich z funduszu państwowego.

Wszystkie uczelnie wyższe nadesłały podania 5.662 studentów, ubiegających się o stypendja. Uwzględniono 2.239 (39,5%) podań, przyznając ogółem na ten cel 1.381.800 zł plus 227.400 zł na pożyczki stypendjalne, które dysponują dziekanaty.

Z załączonej sumy otrzymują studenci uczelni: warszawskich — 636.900 zł, lwowskich — 346.500 zł, krakowskich — 293.400 zł, poznańskich — 154.800 zł, wileńskich 143.400 zł, oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — 15.000 zł.

Środowisku krakowskiemu podwyższono w tym roku wydatnie kontyngent z uwagi na dużą ilość dzieci-ofiar tegorocznej powodzi, studujących w tem mieście.

Po raz pierwszy przyznano stypendja państwowe Polakom-studentom Politechniki Gdańskiej. W r. b. położono nacisk na zaopatrzenie tych z pośród wybitnie zdolnych studentów, którzy zdradzają wyraźnie zdecydowane zainteresowania naukowe.

Uwzględniając ciężkie położenie rolników — Ministerstwo potraktowało specjalnie przychylnie podania studentów, pochodzących ze wsi.

W przyszłym roku Gdynia przystąpi
do budowy rzeźni

Dzięki energicznym zabiegom Zarządu miejskiego, sprawa budowy rzeźni w Gdyni weszła wreszcie w stadjum realizacji. Plany nowej rzeźni, rozpatrzone przez oboje ministerstwa, zostały przez Pomorski Urząd Województwa zatwierdzone w formie ostatecznej.

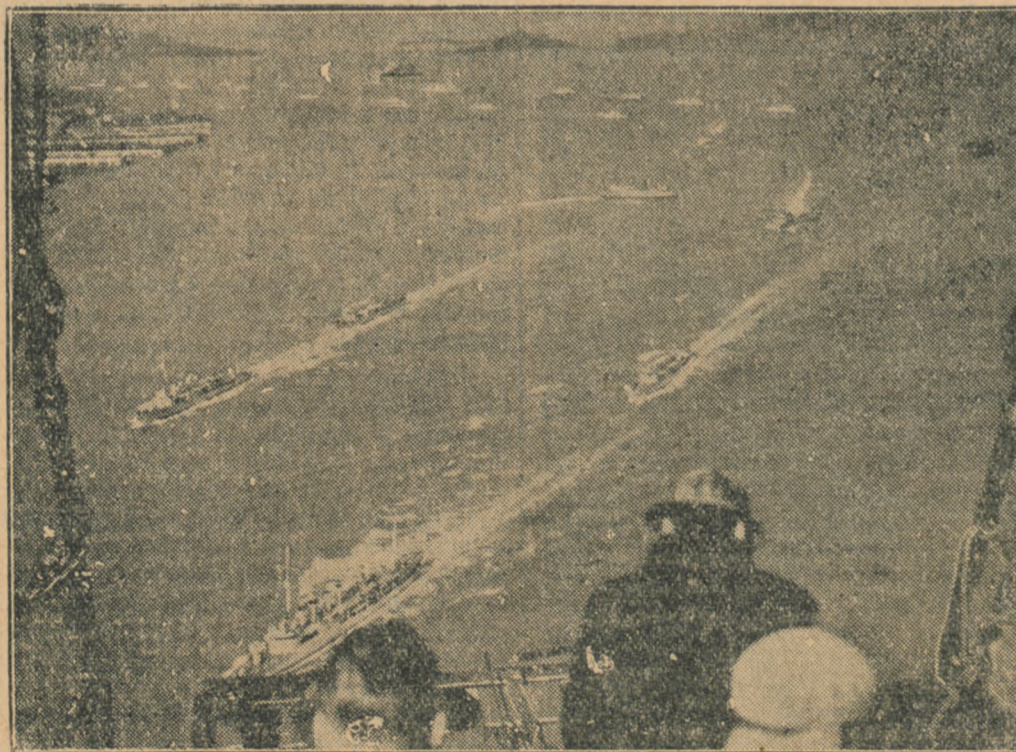
Rzeźnia zbudowana zostanie w Chyloni na terenie uprzednio zbadanym i uzgodnionym z zainteresowanym rzemiosłem i handlem mięsnym. Projekt budowy przewiduje nowoczesne urządzenia, które zapewnią utrzymanie należytego poziomu higieny i porządku sanitarno-weterynaryjnego, a nadto przez zmechanizowanie ułatwią pracę mistrzom rzeźnickim. Na terenie rzeźni urządzona będzie specjalna hala do hurt-

wej sprzedaży mięsa, jak również stacja dla badania mięsa i wędlin przywożonych.

Przy rzeźni znajdować się będzie również targowisko zwierzęce, oraz odpowiednie urządzone składy skór, kiszek, odpadków i t. p. a także osobne pomieszczenia dla uboju koni i drobitu.

Budowa i eksploatacja rzeźni będzie prowadzona przez Komisarjat Rządu we własnym zakresie. Niewątpliwie rzeźnię przyczyni się do uporządkowania handlu mięsnego i podniesienia rentowności producentów rolnych najbliższych okolic Gdyni, a także i wzmoczenia obrotów miejscowych firm rzeźnickich i wędliniarskich. Koszt budowy rzeźni obliczony jest na zgórą półtora milj. złotych.

Wielkie przedsięwzięcie manewry floty amerykańskiej



W tygodniu przedsięwziętym odbyły się pod San Francisco wielkie manewry floty amerykańskiej. Powyższe zdjęcie lotnicze przedstawia przejście okrętów przez słynne „Złote Wrota“ pod San Francisco.

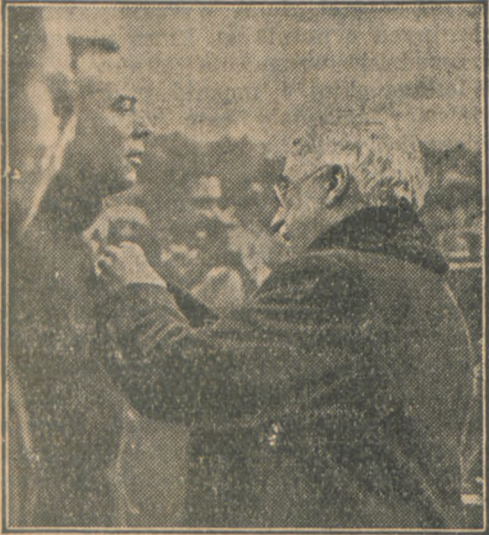
Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 41.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok V.

Zamorra dekoruje Zamorre



Podczas meczu piłki nożnej Hiszpanja — Węgry, rozegranego w Madrycie, Prezydent Republiki Hiszpańskiej Zamorra udekorował złotym medalem zasługi swego imiennika, słynnego bramkarza drużyny hiszpańskiej Zamorre.

Towarzyskie rozgrywki w piłce nożnej na Śląsku

Katowice, 27. 12. (PAT.) W ciągu ubiegłych dni świątecznych odbyły się na Śląsku trzy międzynarodowe spotkania towarzyskie w piłce nożnej. W Lipinach wicemistrz Śląska Naprzód pokonał drużynę Deichsel z Zabrze 4:0 (1:0). W Nowym Bytomiu miejscowa A-klasowa Pogoń odniosła zwycięstwo w spotkaniu z jednym z najlepszych zespołów Śląska Opolskiego V. S. B. z Gliwic 7:5 (4:2). Wreszcie w Brzezinach Śląskich drużyna klubu sportowego z Brzeziny przegrała z niemieckim A-klasowym zespołem Spielverein Fiedlersgrube 0:3 (0:0).

Nowy sukces piłkarzy „Gedanji” w Elblągu

„Gedanja” — „Victorja” Elbląg 3:0

Ostatniej niedzieli rozegrała drużyna ligowa Polskiego Klubu Sportowego „Gedanja” mecz towarzyski z drużyną piłkarską Klubu Sportowego „Victorja” w Elblągu z wynikiem 3:0, do przerwy 0:0. Przez cały prawie mecz zauważyć się dała znaczna przewaga piłkarzy „Gedanji”. Najlepszymi okazali się obrona i pomoc. W pomocy grał znowu po 3-miesięcznej przerwie Kłosowski, który jak zawsze, tak i tym razem był niezawodnym. Sam atak nie wysiłał się bardzo podczas meczu, a gracze „Gedanji” uważali zawody te więcej jako trening.

Przyjęcie, zgotowane gościom gdańskim ze strony elbląskiej „Victorji”, było bardzo serdeczne.

Porażka gdańskich sportowców robotniczych w Gdyni

Przy pięknej pogodzie rozegrany został w Gdyni mecz piłki nożnej między gdańskim klubem robotniczym a miejscowym klubem Sportowym „Bałtyk”, zakończony zwycięstwem drużyny Klubu Sportowego „Bałtyk”. Mecz ten wykazał znaczną przewagę sportowców polskich, którzy pokonali przeciwników swoich w stosunku 7:0.



Mistrzowska para w jeździe sztucznej Au strjacy Gaillard — Petter.

Przed igrzyskami olimpijskimi w Berlinie

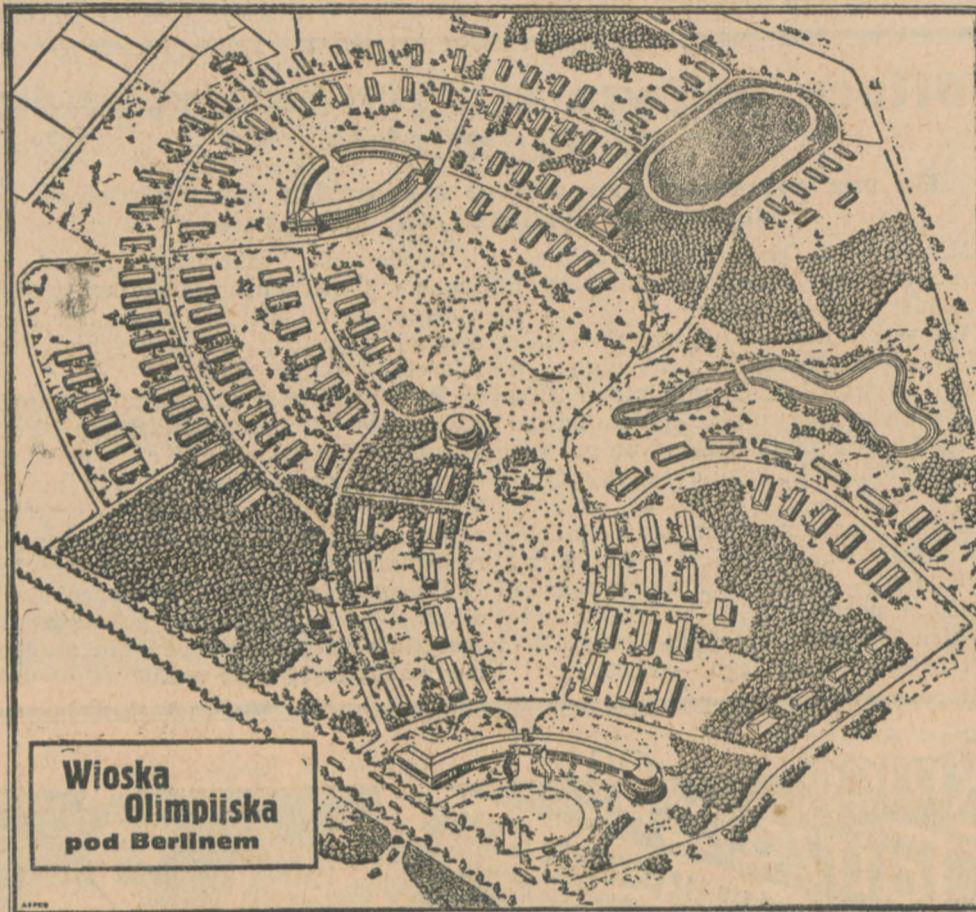
Weźmie w nich udział 4 tysiące zawodników z 50 państw

Berlin, 27. 12. (PAT.) Niemiecki Organizacyjny Komitet Olimpijski zorganizował w tych dniach konferencję prasową, na której generalny sekretarz Komitetu, dr. Karol Diem, udzielił szeregu

tysięcy zawodników, w tej liczbie — 400 kobiet.

Z państw europejskich dotychczas brak jedynie zgłoszenia Portugalji.

Wieś olimpijska w Döberitz pod Ber-



Wioska Olimpijska pod Berlinem

ciekawych informacji o przygotowaniach przedolimpijskich.

Z wynurzeń tych podajemy ważniejsze, a mianowicie: w igrzyskach olimpijskich 1936 roku w Berlinie wezmą udział zawodnicy 50 państw w liczbie 4

linem, w której zamieszkiwać będą zawodnicy, będzie całkowicie gotowa na dzień 1 maja 1936 roku. Wszystkie zawodniczkę mieszkać będą w pięknym schronisku akademickim w Berlinie.

Sezon zimowy się rozpoczął... Musimy usprawnić naszą propagandę turystyczną

Nasza rodzima turystyka pozostająca przez tyle lat w powijakach znalazła się ostatnio na dobrej drodze do wydobywania się z krepujących ją więzów martwoty i niezrozumienia swych zadań. Świadczy o tym wybitnie chociażby rozwój polskiego szkolnictwa hotelarskiego oraz pogłębiające się wśród ludności, zamieszkałej na terenach, interesujących pod względem turystycznym, zrozumienie korzyści płynących z rozwoju ruchu turystycznego.

Daleko nam jednak jeszcze do osiągnięcia tego minimum „zrozumienia turystycznego”, które jest nieodzownym warunkiem

rozwoju i rozkwitu turystyki.

Najbardziej malownicze okolice, najcenniejsze zabytki historyczne naszego kraju nie zwabia, nie zachycia turystów, dopóki nie zostaną dokonane niezbędne inwestycje i dopóki władza fachowa nie ogarnie całej ludności turystycznie atrakcyjnych okolic. Dopiero gdy te podstawowe prace zostaną dokonane będziemy mogli poważnie myśleć o właściwym rozwoju turystyki.

Bo powodzenie turystyki jest uzależnione od takich samych warunków, jak prowadzenie jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego. Trzeba kupującemu — w tym wypadku turystyce — dać dobry, pełnowartościowy towar w postaci nie tylko pięknej okolicy, ale i kulturalnego, na europejskim poziomie, a jednocześnie niedrogiego hotelu, pensjonatu, czy nawet schroniska. Trzeba go zaopatrzyć w dobre środki utrzymania, dobre wydawnictwa informacyjno-turystyczne, trzeba go otoczyć staraniem, pieczołowitością, życzliwością i jaknajdalej posuniętą, tak szwankującą u nas, niestety, uprzejmością.

Przedewszystkiem ludność naszych terenów turystycznych musi zmienić swe nastawienie w stosunku do turystów. Należy raz wreszcie skończyć z ową fatalną psychozą, że turysta, to intruz, któremu robi się łaskę tem, że się go przyjmuje. Minimum znajomości kalkulacji handlowej rozwiązałyby korzystnie sprawę stosunku ludności do turysty. To też każdy przedsiębiorca z przemysłu turystycznego, wszystko jedno czy będzie to właściciel skromnej chaty, czy też „luksusowego” pensjonatu pierwszej klasy — jeśli chce przyczynić się do rozkwitu rodzimej turystyki, a tem samem do wzrostu swej zamożności — nie może traktować pobytu turysty, jako okazji do zrobienia majątku w okresie jednego sezonu. Takie po-

Mistrzostwo Polski w boksie

Łódź 27. 12. (PAT.) W środę rozegrano w Łodzi mecz bokserski o mistrzostwo Polski między drużynami warszawską Makabi a łódzką IKP. Mecz został zweryfikowany 10:0 walcoverem dla Makabi, gdyż zespół łódzki już przed walką miał stracone 6 pkt. z powodu nadwagi Spodenkiewicza i Banasiaka oraz niestawienie się na ringu Wurma.

W spotkaniu towarzyskiem zwyciężyła Makabi 10:6, uwzględniając, przegraną Spodenkiewicza i Banasiaka z powodu nadwagi, faktycznie jednak wynik jest 10:6 dla IKP. W spotkaniu w wadze ciężkiej między Neudingiem a Krenzem ten ostatni w trzeciej rundzie skreślił nogę. Zwycięstwo odniósł Neuding na punkty.

Inauguracyjny mecz hokejowy w Krynicy

Krynica, 27. 12. (PAT.) Dzięki poprawieniu się warunków lodowych w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia rozegrany został w Krynicy inauguracyjny mecz hokeja lodowego między drużynami Krynickiego Towarzystwa Hokej. a zespołem kombinowanym.

W zespole kombinowanym grali m. in. Burda i Przedpelski z Warszawy, oraz Maszyński z AZS. Zwyciężyła drużyna K. T. H. 6:0, w tercjach 2:0, 2:0, 2:0.

Sportowcy gdańscy na zawodach w Polsce

Mecz hokejowy w Katowicach

W Katowicach odbył się mecz hokejowy między robotniczą drużyną sportową z Gdańska, a katowicką drużyną hokejową, zakończony wysokim zwycięstwem graczy katowickich 14:1.

Podczas zawodów uległo dwóch graczy gdańskich nieszczęśliwemu wypadkowi. Herbert K. odniósł lekki wstrząs mózgu, a bramkarz Jonas M. okaleczenie przegubia prawej nogi. Obaj gracze pochodzący z Wrzeszcza, znajdują się w lecznicy w Katowicach.

Kanadyjczycy zwyciężają w hokeju

Berlin 27. 12. (PAT.) W Berlinie w pałacu sportowym rozegrany został pierwszy w tym sezonie mecz hokejowy między kanadyjską drużyną Winnipeg Monarchs, a niemiecką drużyną Rastelburger Sportverein. Zwyciężyli Kanadyjczycy w stosunku 7:1 (2:1, 2:0 i 3:0).

stępowanie zniechęca bowiem tylko ludzi do danej miejscowości i wpływa na to, że nigdy już do niej nie powrócą, nikomu ze znajomych jej nie polecą. A przecież zasada, przedsiębiorcy turystycznego, podobnie jak każdego przedsiębiorcy, powinno być: mały zysk — duży obrót.

Przykładem winna nam tu być Szwajcaria od lat całych słynąca jako wymarzony raj turystów. W Szwajcarii istnieje jakby odrębny klan hotelarzy, fachowców, których zawód przechodzi z pokolenia na pokolenie, wzbogacając się o coraz nową doświadczenia, coraz nowe zdobycze. Nie robi się tam eksperymentów kosztem turysty, lecz zapewnia mu się maksimum wszelkich wygód i możliwości przy stosunkowo minimalnym wydatku z jego strony. Błędem bowiem jest mniemanie, że przemysł turystyczny Szwajcarii składa się tylko z wielkich, luksusowych hoteli, — trzeba pamiętać o tysiącach turystów pieszych, którzy posiadają możliwości pieniężne nieraz mniej niż skromne, a którzy mimo to mają możliwość przyzwoitego noclegu, smacznego i zdrowego posiłku oraz nie są narażeni na niechętnie, opryskliwe traktowanie.

Samorzutny pęd turystyczny wzrasta ostatnio w Polsce z roku na rok. Coraz popularniejsze robią się wszelkiego rodzaju weekendy, campingi, wycieczki kajakowe, motocyklowe, rowerowe, a nawet piesze. Latem czy zimą uruchamiają poszczególne dyrekcje kolejowe specjalne pociągi, zapelnione wycieczkowcami, uzbrojonymi w kajaki czy narty. W przyszłości zaś wraz z rozwojem motoryzacji i rozbudową dróg rozpocznie się zapewne i intensywny ruch samochodowy. Wówczas zwyciężą te miejscowości, które będą lepiej przygotowane na przyjęcia turystów.

Kabe.

Dzień



w Toruniu

piątek
28
grudnia

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek: Jana Ap. — Piątek: Młodzianków

NOCNY DYŻUR APTEK.

Do środy 2 stycznia włącznie dyżurują w śródmieściu Apteka Centralna, ulica Chełmińska na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka Św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— 27 b. m. — „Zwyciężyłem kryzys”.
— 28 b. m. — „Zwyciężyłem kryzys”.

REPERTUAR KIN:

MARS — „Jej Wysokość całuje”.
LIRA — „Bella donna”.
ŚWIATOWID — „Tu rządzi humor”.
ARJA — „Król cyganów” i „Panna Jossita moja żona”.
CORSO — „Miasto widm” i „Tajemnica kajuty okrętowej”.

Informator
dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Śniadania Marjan Koplński, Szeroka 25 poleca przyjezdnym pp. urzędnikom, wojskowym smaczne obfite śniadania, obiady, kolacje. Specjalność flaki, nogi, peklówka z grochem.

Dwór Artusa, tel. 71. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrań, baletów i zjazdów. W obiad matry, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne. Telefon 1962.

„Polonia” Hotel i Restauracja, tel. 55 Plac Teatralny 5 poleca: w poniedziałki kulebiaka, wtorki kładuny litewskie, środy bliny z masłem lub z śmietaną, czwartki flaki, piątki: ryba faszerowana, soboty: kaszanka smażona — porcja po 70 groszy. Codziennie południowe i wieczorowe koncerty.

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń, Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter, lemoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwengrub Radio, Toruń, Łazienna 17, tel. 626. Radjoodbiorniki, głośniki najnowszych typów oraz żarówki „Osramówki” po rewelacyjnych cenach.

Browar Okocim, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58 tel. 334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażyista. Obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Kredyt!!!

na asygnaty, płatne dopiero 1 lutego, na wszelkie towary spożywcze, kawę, herbatę.
ARACZEWSKI, Toruń, Chełmińska 2.

Baloniki!!!

na Sylwestra, dla kawiarni i restauracji, po cenach własnego kosztu oddaje
ARACZEWSKI, Toruń, Chełmińska 2.

Z miasta

— Zarząd Związku Weteranów Narodowych RP. 1914-19 r. Koło Toruń zawiadamia, iż „Gwiazdka” dla członków odbędzie się dnia 27. 12. o godz. 19 w Toruniu przy ul. Bydgoskiej w sali Tiwoli.

— Gwiazdka u akademików. Dorocznym zwyczajem Akademickie Koło Toruńskie przy Uniwersytecie Poznańskim urządza w sobotę 29 grudnia, o godz. 20-tej w sali Książęcej Dworu Artusa, gwiazdkę dla członków oraz sympatyków Koła.

— Z Teatru Ziemi Pomorskiej. W czwartek Teatr Ziemi Pomorskiej daje dziesiątą premierę sezonu. Wystawiona zostanie ostatnia nowość repertuaru scen polskich, pełna doskonałego humoru komedia Pawła Vulpusa, „Zwyciężyłem kryzys” w przekładzie Teofila Trzcńskiego. Komedia ta, dzięki wyjątkowo wesołej fabule, na scenie Teatru Letniego w Warszawie, grana była w biegu. Sezonie przez cztery miesiące z rzędu w pełni największego powodzenia. Ostatnia nowość repertuaru wchodzi na scenę toruńską w nie zawodnej reżyserji Jerzego Szynclera.

— Wielka Rewja Sylwestrowa. Na pożegnanie Starego i powitanie Nowego Roku zespół teatru przygotowuje „Wielką Rewję Sylwestrową”, na program której złoży się szereg piosenek, pieśni, skeczy i monologów pióra najwybitniejszych autorów scen rewiowych teatrów stołecznych. Nad opraco-

Boże Narodzenie w Toruniu

Minęło ono spokojnie, w nastroju uroczystym

Wielkie ożywienie w ruchu handlowym, na dworcach, w tramwajach, na ulicy, które obserwowaliśmy w Toruniu w ostatnim tygodniu przedświątecznym, — ustalo niemal zupełnie w wigilję świąt Bożego Narodzenia. Tylko spóźnieni w ostatniej chwili przygotowywali się jeszcze do wielkiego święta.

Pociągi już nie były przepelnione, — przyjeżdżali i odjeżdżali do swych rodzin ci, którzy prędejsz nie mogli opuścić swych warsztatów pracy.

W składach robiono ostatnie zakupy. To jakaś gospodyni przypomniała sobie, że nie kupiła jeszcze śmietany, cukru, — to znowu jakiś ojciec nie zdążył wcześniej sprawić swoim dzieciom prezentów. Takich „spóźnialskich” było dużo, bo niektóre sklepy zamiast o godzinie 18. pozamykano dopiero o godz. 19, a nawet 19,30.

Kiedy jedni robili ostatnie przedświąteczne przygotowania, inni obchodzili już w wigilję świąt. Od g. 18 można już było oglądać przez okna płonące choinki, — często też słyszano się pierwsze śpiewy kolend.

Nietylko w domach prywatnych obchodzono uroczystość święta Bożego Narodzenia.

W więzieniu toruńskim, przy palącej się w świetlicy choince, więźniowie odśpiewali szereg kolend, przedstawiciele zaś patronatu więziennego, w osobach wiceprezesa Sądu Okręgowego p. sędziego Krupki i wiceprokuratora S. O. p. Polowińskiego, podzieliłi się tradycyjnym zwyczajem z więźniami opłatkiem. Jako upominek więźniowie otrzymali aparat radiowy, z którego będą mogli korzystać w każdą niedzielę, o ile naturalnie na to zasłużą. Poza tem, jak w każdą wigilję Bożego Narodzenia, więźniom dano strucle, kielbasę. — prócz tego mężczyźni dostali papierosy, a kobiety cukierki.

W podniosłym nastroju obchodzono również święto narodzin Zbawiciela w świetlicach koszar poszczególnych formacji wojskowych. Zgromadzonym do oszczędnie, dając zaledwie parę widoków Egiptu.

Nadprogram zdjęcia z Wieliczki wysoce nieudane.

Z powodu braku miejsca, recenzję z filmu „Tu rządzi humor”, granego w kinie „Światowid”, podamy w następnym numerze.

Dzieci dzieciom na gwiazdkę

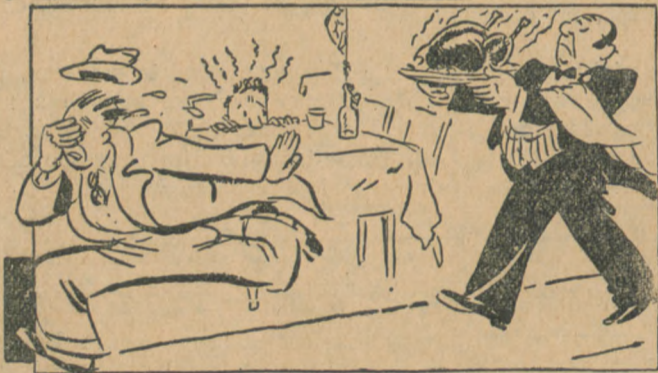
W sobotę, 15 grudnia, Koło Polsk. Czerw. Krzyża przy prywatnej szkole przygotowawczej im. Marji Konopnickiej przy ul. Warszawskiej urządziło gwiazdkę dla najuboższych dzieci.

Przy pięknie oświetlonej choince, dzieci wspomnianej szkoły razem z ubogą dziatwą zaśpiewały kilka kolend, poczem w serdecznych słowach przemówiła nauczycielka p. Szulmaniewiczówna. Obdarzono 18 ubogich dzieci ciepłą odzieżą i innymi podarkami, a po otrzymaniu prezentów zasiadły dzieci wszystkie do wspólnego podwieczorka. Nie-

zmierne uradowane bawiły się ochotczo, a na zakończenie uroczystości uczennica kl. III Zośka Barczyńska i uczeń Januś Janikowski odtńczyli w stylowych kostjumach francuskiego gawota, który wywołał taki zachwyt, że młodzi tancerze byli zmuszeni powtórzyć swój popis.

Dyrekcji szkoły należy się uznanie i podziękowanie za urządzenie tak pięknej uroczystości, przy której już od lat najmłodszych dzieci uczą się, najpiękniejszej cnoty, miłosierdzia chrześcijańskiego.

Po Bożem Narodzeniu...



...nie można patrzeć na pieczeń...



...wszyscy kłóją sobie nawzajem oczy gwiazdkowymi krawatami...

Otwarcie sezonu hokejowego w Toruniu

W drugie święto odbyło się otwarcie sezonu hokejowego w Toruniu.

Na otwarcie odbyły się na miejskim lodowisku w ogródkach jordanowskich zawody hokejowe pomiędzy dwoma kombinowanymi drużynami, złożonymi z graczy K. S. „Strzelec”. Po ciekawym przebiegu gry zwyciężyła drużyna „czerwonych” w stosunku 6:5.

W zwycięskiej drużynie występowali

gracze, którzy przeszli obóz hokejowy w Katowicach. Dobrze zaprezentowali się obydwaj bramkarze i I. atak reprezentacyjny. Sędziował dobrze p. Gonczyński. Warunki lodowe bardzo dobre. Publiczności było mało.

Przed zawodami powitał obydwie drużyny prezes Okręgowego Związku Hokejowego, p. Gajdus.

Piłkarze toruńscy w Niemczech

W pierwszy dzień świąt odbył się w Pile mecz piłkarski między toruńską drużyną TKS. 29 a drużyną „Wiktoria” z Pily zakończony wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

Sportowcy polscy byli serdecznie przyjmowani przez miejscową kolonję polską jak również przez publiczność niemiecką.

